

Małgorzata Urbaniak, doradca podatkowy

## **Problem z VAT od wynagrodzenia przełanego na konto pełnomocnika**

Rozliczenia

Czy zasądzone przez sąd koszty zastępstwa procesowego są opodatkowane VAT? Pytanie wydaje się banalne, ale jak zawsze, diabeł tkwi w szczegółach.

Nie ma żadnych wątpliwości co do opodatkowania usługi świadczonej przez prawnika na etapie przedsądowym: za sporządzenie pozwu, analizę i zebranie całości materiału w sprawie, doradztwo w przedmiocie pozwu itd. Problem zaczyna się pojawiać w momencie zasądzenia przez sąd od strony przegranej kosztów zastępstwa procesowego.

Przy zawieraniu umowy cywilnoprawnej jej strony mogą ustalić, że w razie wygranej koszty zastępstwa zostaną przekazane prawnikowi jako nazwijmy to „bonus”. Może również znaleźć się zastrzeżenie, że koszty zastępstwa mają zostać przekazane powodowi. Ewentualnie strony mogą w ogóle nie wypowiedzieć się w tej kwestii na etapie przedsądowym. Każdy z tych stanów faktycznych skutkuje, jak się okazuje, różną podstawą opodatkowania VAT lub wręcz brakiem obowiązku podatkowego.

### **Z urzędu i z wyboru**

Należy zaznaczyć, że wątpliwości dotyczą jedynie opodatkowania kosztów zastępstwa procesowego w sprawach z wyboru. Kwestia opodatkowania kosztów zastępstwa przy tzw. „urzędówkach” została doprecyzowana przez ministra sprawiedliwości w rozporządzeniach wykonawczych w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu przez – odpowiednio - radców prawnych, adwokatów, jak i doradców podatkowych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714, 1715, oraz z 2018 r. poz. 1688). Przepis jest czytelny i nie wywołuje wątpliwości: sąd zasądza koszty zastępstwa wraz z VAT, a radca prawny, adwokat, doradca podatkowy wystawia fakturę na zlecającego usługę (czyli sąd) z należnym podatkiem.

### **Na rachunek wygranego ...**

Opłaty za czynności radców prawnych, adwokatów i doradców podatkowych zostały określone w innych rozporządzeniach ministra sprawiedliwości (Dz.U. z 2018 r., poz. 265, 1687 oraz z 2015 r. poz. 1800).

Sąd zasądza zwrot kosztów procesu od strony przegrywającej. Zasądzone koszty zastępstwa są świadczoną usługą na rzecz klienta i jako takie podlegają VAT. Niemniej w momencie, kiedy zostają przekazane na konto powoda, nie podlegają opodatkowaniu. Potwierdził to dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej w interpretacji z 22 maja 2018 r. (sygn. 0112-KDIL1-2.4012.174.2018.1.PG). Istota tej wykładni sprowadza się do tego, że powód nie zawiera żadnej odpłatnej umowy z pozwanym, w związku z czym nie dochodzi do zaistnienia stosunku prawnego określonego umową między stronami. Jak czytamy w uzasadnieniu interpretacji dyrektora KIS „czynność podlega opodatkowaniu jedynie wówczas, gdy wykonywana jest w ramach umowy zobowiązaniowej, a jedna ze stron transakcji może zostać uznana za bezpośredniego beneficjenta tej czynności. Przy czym związek pomiędzy otrzymywaną płatnością a świadczeniem na rzecz dokonującego płatności musi mieć charakter bezpośredni i na tyle wyraźny, aby można powiedzieć, że płatność następuje w zamian za to świadczenie.”

Podsumowując, mamy do czynienia z sytuacją, w której przekazanie kosztów zastępstwa procesowego bezpośrednio klientowi nie podlega opodatkowaniu VAT.

### **Na konto pełnomocnika**

Jeżeli jednak przegrany przekaże zasądzone koszty zastępstwa na rachunek pełnomocnika procesowego, wówczas VAT będzie należny. Powstają jednak wątpliwości co do ustalenia podstawy opodatkowania, czyli odpowiedzi na pytanie, czy koszty zastępstwa są kwotami brutto czy netto. Nie wdając się w głębsze analizy pojęć i idąc za tokiem rozumowania ministra sprawiedliwości, który przy tzw. „urzędówkach” jasno określił, iż opłaty ustalone zgodnie z przepisami rozporządzeń podwyższa się o kwotę VAT wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności, można wywieść, iż zasądzone kwoty zastępstwa są kwotami netto. Charakter zasądzonych opłat za czynności pełnomocnika procesowego nie zmienia się w zależności od tego, czy usługi są świadczone z urzędu, czy z wyboru.

Pełnomocnik stoi więc przed koniecznością wystawienia faktury swojemu klientowi i ... naliczenia należnego VAT. Nie ma problemu, gdy klient ma prawo do odliczenia tego podatku jako VAT naliczonego. Kłopot pojawia się wtedy, gdy takie prawo nie przysługuje. W takiej sytuacji klientowi trudno zrozumieć, dlaczego ma jeszcze „dopłacać” do wygranego procesu. Jeżeli nie ureguluje równowartości VAT, pełnomocnik procesowy może dochodzić zapłaty przed sądem, ale wówczas nie ma co liczyć na kolejne zlecenie. Co więcej, musi odprowadzić należny VAT do urzędu skarbowego, bo obowiązek podatkowy powstaje niezależnie od tego, czy klient zapłacił równowartość podatku.

W praktyce wielu pełnomocników uznaje, iż otrzymane kwoty zastępstwa procesowego stanowią kwotę brutto. Odprowadzają więc należny podatek od swoich usług, wyliczając go metodą „w stu”. Taki sposób postępowania, aczkolwiek z małym zastrzeżeniem, został potwierdzony interpretacją dyrektora Izby Skarbowej w

Bydgoszczy z 23 kwietnia 2014 r. (nr TTP1/443-117/14/KM). Organ potwierdził w niej, że zwrot zasądzonych kosztów sądowych z tytułu zastępstwa procesowego jest kwotą brutto, jeżeli stanowi jedyne wynagrodzenie od nabywcy usługi.

Działając w ten sposób jednak pełnomocnicy obniżają o VAT zasądzone przez sąd opłaty, określone rozporządzeniem ministra sprawiedliwości. Tym samym, obniżają również podstawę opodatkowania, a to stanowi już uszczuplenie zobowiązań wobec Skarbu Państwa ze wszystkimi tego konsekwencjami...

Przedstawiony problem wymaga więc ujednoczenia zasad postępowania i przede wszystkim reakcji ministra finansów np. w postaci interpretacji ogólnej.